



nowych. Pierwsza linia austriacka zachowała się i zwróciła się do ucieczki, dalsze oddziały przeciwnika, chociaż w dalszym ciągu następowały, lecz szybko tajały od potężnego ognia naszego i zmuszone były odstąpić, porzucając masę zabitych i rannych. Jeszcze dwukrotnie austriacy próbowali następować wielkimi siłami przeciwko pozycji naszego dzielnego pułku, lecz za każdym razem zmiatani byli naszymi wytrzymanymi strzałami.

Pomiędzy górnym biegiem Buga i Wisły, na północ od linii Zamość — Krasnik, przeciwnik w dalszym ciągu empuje następować.

W pobliżu Rudnika i na wschód od Turbina, austriacy i węgry, zgromadziwszy swe siły, dokonali szeregu błyskawicznych ataków, które zmusiły pewne oddziały wojsk naszych cofnąć się o około kilkanaście kilometrów.

Walka uporczywa w tym punkcie trwa w dalszym ciągu.

Na rosyjskim froncie zachodnim.

„W ciągu dni ostatnich — pisze „Russkij Inwalid” — na naszym południowo — zachodnim froncie operacje przeciwników naszych rozwinęły się i, jak się zdaje, można powiedzieć, że główne natarcie sił austriacko — niemieckich skierowane jest na północ na Lublin i Chełm na froncie Anapol — Krasnik — bardziej na południe od Bychawy, tudzież między Zamościem i Krasnawem, czyli na ten sam teren, na którym w końcu sierpnia roku ubiegłego armia austriacka odniosła porażkę decydującą.

Atak ten wogóle skierowany jest na linie Brześć — Litewski — Iwangród (Dęblin) między białymi pułkami a rzeką Wisłą, na przebiegu około 150 kilometrów przy użyciu ogromnej artylerji, stawianych przez nasze artylerji, powstrzymujące przeciwnika, miejscami odrzucające go kontratakami i biorące jeńców.

Prawie pod prostym kątem, w kierunku głównej ofensywy inna część sił austriacko — niemieckich usiłuje nacierać na wschód od linii Tomaszów — Kamionka — Przemysław — Rohatyn — Halić. Niżej Halić na rejonie Zaleszczyków wojska nasze trzymają w swych rekach przeprawy przez Dniestr. Posuwanie się to na wschód ma na celu zabezpieczenie flanki prawego i tyłu sił nacierających na północ. Odrzucenie te operacje wymagały rozwinięcia niezwykle znacznych sił naszych wrogów i świadczy o wielkiej skoncentracji ich na tym terenie z innych części frontu naszego oraz frontu innego.

W miarę posuwania się głównych sił nieprzyjacielskich na północ, ich flanki prawy i tył stają się bardziej czule oraz staje się możliwa niebezpieczna dla naszych wrogów przerwa między posuwającymi się ku północy siłami głównymi a osłoną, nacierającą na wschód.

Co się tyczy reszty naszego frontu zachodniego, to na razie przeciwnik przedsiębierze na nim miejscami tylko słabe demonstracje, mające za zadanie powstrzymać na miejscu stojące już w tym miejscu wojska, i tylko w rejonie na południe od Pilicy działania przeciwnika posiadają znaczenie bardziej poważne: tu austriacy usiłują pójść na północ, która w tym obrebie powinna stanowić bezpieczną osłonę lewego flanku nacierających sił głównych. Analogiczne zjawisko obserwowano w sierpniu r. 1914 i wogóle przedsięwzięta przez przeciwnika naszych nowa operacja przypomina wypadki z wielkiej bitwy galicyjskiej, jeno w bardziej szerokiej rozmiarach, wszakże główna rola przypada teraz w udziale armii niemieckiej, zaś kierownictwo operacją — sztabowi generalnemu niemieckiemu.

Na froncie zachodnim.

Z Kopenhagi donoszą pod datą 22 bm. (5 lipca), że podług wiarygodnych informacji, niemiecy już rozpoczęli poważne operacje następowania na froncie zachodnim i bacznie wypatrują najmniej opornych punktów francuskiego rozlokowania strategicznego.

Naczelne dowództwo armii niemieckiej wcale nie ukrywa swych zamiarów.

Niemiecka kwatera główna w ostatnim komunikacie swoim zawiadomiła o przejściu wojsk niemieckich do następowania w Argonach.

Do Kopenhagi już nadeszły wiadomości, że w Argonach, trzy dni temu, t. j. 19 bm. (2 lipca) niemiecy dokonali całego szeregu zwycięskich ataków, jednakże nigdzie nie udało się niemiecom przerwać linii francuskiej.

Jednocześnie niemiecy ściągają znaczne posiłki w okolice Courtrai, na północno — wschodnią granicę Francji. Odbywa się również wzmożone koncentrowanie wojsk niemieckich i w innych punktach.

Sprawozdawcy wojenni gazet francuskich zaznaczają, że nie można jeszcze orzec, gdzie niemiecy zamierzają skierować główne uderzenie swego natarcia.

Współpracownik gaz. „Echo de Paris” Marcel Guitain, uważa za bardzo możliwe, że niemiecy okażą

wzmocnioną akcję pod Yser, mając na celu przetrwanie w tym miejscu front francuski i rannych na Dunkerkę i Calais.

Niemiecki następca tronu, młody książę chętnie oświadczył, że niemiecy napewno przerwą linię pozycji strategicznych szprymierców jeszcze przed 4 (17) sierpnia, t. j. w rocznicę wypowiedzenia przez Niemcy wojny Francji.

Z Anglii.

(AP.) Izba gmin przyjęła w drugim czytaniu bill o przymusowej rejestracji cudzoziemców.

Z frontu włoskiego.

(AP.) Urzędowo zaprzeczono komunikatem „Bura Koresp.” że sanitariusze włoscy, gwałcąc konwencje genewską, przenoszą na noszaki karabinów maszynowych.

Przeciwnie, nieprzyjacieli gwałci konwencje genewską, ostrzeliwując oddziały sanitarne, pracujące pod osłoną flagi neutralnej „Czerwonego krzyża”, co zdarzyło się w pobliżu Plawy, i zdradziecko chwytając do niewoli lekarzy wojskowych i sanitariuszów pod osłoną tejże flagi, co miało miejsce pod Montefalcone, wreszcie często używając bomb ręcznych z gazami duszącymi.

Zajęcie Tolmino.

Gazeta „Corriere della Serra” z dn. 21 bm. (4 lipca) donosi, że wojska włoskie po uporczywej bitwie zajęły Tolmino, jeden z ważniejszych punktów strategicznych na północy od Gorycji i na północno — zachód od Lublany.

Austriacy trzymają się jeszcze w fortyfikacjach, położonych poza linią miasta i bombardują z nich miasto.

Włoska artylerja ciężka zajęła doskonałą pozycję. Poddanie się rzeźbionych fortyfikacji jest kwestią godzin.

Wojska włoskie przedsięwzięły poważne operacje następowania na lewym brzegu Isonzo i zadają austriackim ciężką porażkę w okolicach Plawy. Na terenie tym austriacy stracili około 20 tysięcy żołnierzy.

Pod Dardanelami.

(AP.) Z Londynu donoszą pod datą 23 bm. (6 lipca) o operacjach pod Dardanelami, co następuje: W dn. 17 (30) bm. o godz. drugiej rano nieprzyjacieli usiłował odebrać zajęte przez nas wyspy na zachód od Krynji, posuwając się w zwartej kolumnie naprzód z koryta wysłanego potoku i ponosząc ciężkie straty od naszych strzałów armatnich i karabinowych, dawanych doń z boku.

Czołowe oddziały turków zbliżyły się do naszych szeregów na odległość zaledwie 40 jardów, ale niewiele powróciło.

W ciągu nocy turcy dokonali kilku zwycięskich ataków, stosując bombę ręczną i dwukrotnie odpierali wojska nasze, ale o świcie po zaatakowaniu turków bagnami powróciliśmy do naszych szeregów i umocniliśmy się w nich.

O godz. 5 m. 30 rano 2 tysiące turków, posuwających się od strony Krynji ku wawozowi zostało wybitych ogniem naszych karabinów maszynowych. Straty turków w korycie wysłanego potoku i w wawozie wyniosły około 2 tysięcy poległych.

W dn. 17 (30) bm. o godz. dziesiątej rano turcy posilkując się bombami ręcznymi znów zaatakowali na krańcu północnym zdobyte przez nas w przeddzień pozycje. Turcy pomyślnie odparli atak na lewy szaniec, rzuciwszy się na turków ze swymi „kulrami” (noże szerokie). Gdy półbatalion turków ponowił atak, wszystkich wystrzelano. Ostatni atak z zastosowaniem bomb również okazał się niepowodzeniem.

Dodatkowo otrzymane od korpusów austriackich i nowozelandzkiego wiadomości o ataku turków w nocy na 17 (30) bm. donoszą, że po przygotowaniu artyleryjskim nieprzyjacieli dokonali ataku na bagnety posilkując się równocześnie granatami ręcznymi. Niektórzy z żołnierzy turckich dotarli do naszej pozycji, lecz natychmiast zostali wybiti. Około godziny drugiej rano atak był odparty. Nieprzyjacieli uciekli, pozostawiając wielu poległych. Jeńcy zeznają, że do tego ataku trzy nowe bataliony były wysłane na skutek osobistego rozkazu Envera paszy, znajdującego się w dn. 16 (29) bm. w okopach turckich.

Przedtem wydany został do armji turckiej rozkaz powstrzymania się od nowych ataków, aby zajęcie stanowiska obronnego nie zmusiło angiolków do następowania i nacierania, co pociągnęło za sobą straty cięższe, niż poniesione do tego czasu przez turków. Enver pasza przybył na teren północny i zmienił ten rozkaz, nakazując odrzucić austriaków.

Wojna z Turcją.

(AP.) Komunikat sztabu armji kaukaskiej z d. 22 b. m. (5 lipca).

W kierunku nadmorskim wyniósł strzałów.

W okolicach wsi Onbazak następowanie turków odparto.

Pod wsią Darzigaja, partia kurdów była rozproszona przez wojska nasze.

Na reszcie frontu bez zmian.

Więści z Turcji.

(AP.) Z Aten donoszą, że bardzo wpływała osobistość, która przybyła z Konstantynopola, zakomunikowała „Ag. Pol.” ściśle informacje o sytuacji armji turckiej.

Wszystkie wysiłki sztabu głównego armji turckiej skierowane są ku skoncentrowaniu na półwyspie Gallipolijskim znacznej ilości wojsk, co dałoby przewagę liczebną nad sprzymierzeńcami.

Pierwszy i drugi korpus już wysłane zostały na półwysp.

W ogólności armia turcka na półwyspie posiada przeszło 250 tysięcy wojsk.

Zbudowane w Turcji przez niemieckich arsenały, pracując gorączkowo dniami i nocą, ale brak węgla mocno niepokoi turckie władze wojskowe.

Niemcy wysyłają dla Turcji amunicję przez Rumunję i Bułgarię, ale nie wszystkie ładunki amunicji dochodzą do Konstantynopola, ponieważ, w razie demencji, aby uniknąć protestu koniencji, wagony od czasu do czasu zatrzymywane są na granicach.

Prowokacja niemiecka w Szwecji.

(AP.) Prasa niemiecka, wyzyskując zdarzenie z „Albatrosem” w sytuacji podburzać Szwecję przeciwko Rosji. Prasa szwedzka energicznie odrzuca nieproszoną interwencję.

Berlińska gaz. „B. L. A.” w obszernym artykule oświadcza, że na obrazę ze strony Rosji Szwecja może odpowiedzieć tylko protestem i oświadczeniem przyjaźni dla Niemców. Jeżeli tak pójdzie dalej, to niedalekim jest moment, w którym rząd szwedzki wyczerpie swą cierpliwość.

Gaz. „B. T.” wskazuje szwedom możliwość zajęcia Finlandji, bo Hindenburg utrzymuje większość sił rosyjskich w prowincjach nadbaltyckich.

Gazety duńskie przedrukowały te artykuły, ale odrzucając udział Szwecji w rady — naturalnie, oprócz gazet będących na żołdzie niemieckim.

„Svenska Dagbladet” pisze: „Gdy uznajemy za właściwe coś przedsięwziąć, niepotrzebne nam będą rady. Gdybyśmy chcieli brać pod uwagę słowa gazet, „B. L. A.” to moglibyśmy wspomnieć o różnych czynach Niemców, które w żadnym razie nie mają cech uszanowania neutralności Szwecji.”

Gaz. „Social-Demokraten” ironicznie dziękuje niemieckiej „B. L. A.” za troskę o neutralność szwedzką i dodaje: „bylibyśmy bardzo wdzięczni, gdyby „B. L. A.” przemówił słowem na korzyść Szwecji, gdyż jej neutralność zostanie pogwałcona przez Niemcy.”

„Stokholms Tidningen” oświadcza: „gdy wypadek z „Albatrosem” będzie urzędowo stwierdzony i wyjaśniony, władze rosyjskie dadzą nam zadośćuczynienie, jakiego zażądamy. Do tego zaś niepotrzebne zgoda różne rady z zewnątrz.”

Wyrok na zdradców.

(AP.) Z Kopenhagi donoszą, że sąd karny skazał kapitana niemieckiego statku handlowego Hanta i właściciela hotelu w Bornholmie duńskiego Jørgensona na więzienie — pierwszego na 20, drugiego na 14 dni.

Obydwa uznani zostali winnymi donieszenia państwu obcemu o aparatach lotniczych, o statkach i minach, znajdujących się w wodach duńskich.

Hant uznany został za winnego również udziału w zamierzeniu ułtwierzenia niemieckim oficerom niemieckim z Aalborga.

Stłumienie powstania.

(AP.) Z Rabatu donoszą, że kolumna wojsk francuskich pomiędzy 12 (25) i 15 (28) b. m. rozproszyła powstańców nad rzeką Uarra. Przywódca powstańców był stronnikiem Niemiec. Ali Ben Adeslam. Powstańcy ponieśli wielkie straty. Wodzowie ich prosili o przebaczenie. W obwodzie całym spokój został przywrócony.

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy 24 bm. (7 lipca).

Z FRONTU WSCHODNIEGO.

PETROGRAD. (AP.) Komunikat sztabu Wodza Naczelnego z dn. 24 bm. (7 lipca):

Medzy Wisłą i Wieprzem w kierunku lubelskim dnia 23 bm. (6 lipca) trwały uparte walki między Józefowem i Urzędowem. Uporczywe próby wroga, aby opanować wzgórze na prawym brzegu rzeczki Palina prawym brzegu rzeczki Podli. Nad górnym biegiem rzeki U-

rzędówki nieprzyjacieli atakował wściekle teren Skorczyce — Ewulin.

Ataki przeciwnika odparliśmy i odrzuciliśmy go, powodując u wroga zupełny nieład.

Wzdłuż szosy w kierunku Krasnika oraz rzek Bystrzycy i Kosarzewki, gdzie rozlokowanie nieprzyjaciela tworzy kąt, nasze wojska dnia 23 bm. (6 lipca) w dalszym ciągu prowadziły rozpoczęty dnia poprzedniego kontratak, przyczem nieprzyjacieli zmuszony został przejść do obrony.

Ogółem zdobyliśmy na tym froncie w ciągu dnia nie mniej, niż 2,000 jeńców i kilka mitraljż.

Na terenie od Kosarzewki do Wieprza poszczególne ataki wroga, podejmowane dn. 23 bm. (6 lipca) rano na północ od Gietczewa i Olchowca oraz w pobliżu Tarnogóry również nie miały powodzenia.

Medzy Wieprzem a Bugiem wymiana strzałów.

Na tym terenie nieprzyjacieli następując zwartym łancuchem usiłowali pójść na przód jedynie w rejonie wsi Masłomenczu, lecz z łatwością zatrzymany został przez nasz ogień.

Na drogach od Lwowa między Kamionką i Glinianami dn. 22 bm. (5 lipca) nieprzyjacieli nacierali w różnych punktach, a na południe od Jambas wyprowadził do walki ogromne siły. Jednakowoż nigdzie nie osiągnął powodzenia i poniósłszy wielkie straty zmuszony był wstrzymać swe natarcie.

Na innych frontach bez zmian. Tylko gdzieś strzałów i miejscami upórzywa walka za pomocą min.

ZJAZD KOMITETÓW WOJENNO-PRZEMYSŁOWYCH.

Petrograd. (AP.) 23 bm. (6 lipca). Na posiedzeniu wojenno-przemysłowego komitetu przez Awdakow stwierdził, iż mobilizacja przemysłu, sądząc według wiadomości, jakie dochodzą do komitetu centralnego, wywołała wyjątkowy entuzjazm w całej Rosji. Utworzyło się już około 30 komitetów lokalnych. W celu zjednoczenia ich działalności centralny komitet wojenno-przemysłowy uznał za niezbędne zwołać zjazd przedstawicieli lokalnych komitetów nie później, niż na 10 (23) lipca.

ZABEZPIECZENIE EMERYTURY.

Petrograd. (AP.) 23 bm. (6 lipca). Najwyższe zatwierdzone na podstawie par. 87 uchwały Rady ministrów o zabezpieczeniu emerytury rodzinom tych osób z personelu lekarskiego, które brały udział w walce z ostrymi choro-

zami zaraźliwymi i zaraższy się — zmarli.

W PAŃSTWOWYCH KASACH O-SZCZĘDNOŚCI.

Petrograd. (AP.) 23 bm. (6 lipca). Według zebranych materiałów suma wkładów, zgromadzonych w państwowych kasach oszczędności w dn. 1 (14) maja dosięgała liczby 2,028,944,000 rb. gotówką oraz 453,993,000 w papierach procentowych. W porównaniu z miesiącem marcem wkłady zwiększyły się o — 47,8 mil. w gotówce i o 14,9 mil. w papierach procentowych.

Z AUSTRII

Szökhalm. (AP.) Z Wiednia donoszą, iż minister wojny odrzucił do 2 (15) sierpnia powołanie tych landsturmistów, którzy podlegają poborowi 2 (15) lipca, w tym celu, by im dać możliwość zebrania nowych urodzajów.

NA FRONCIE ZACHODNIM.

Pariz. (AP.) Komunikat dzienny z dn. 23 bm. (6 lipca). Ubiegłej nocy panowało wielkie ożywienie na wielu punktach naszego frontu.

W Belgii na pół-zachód od Pilenka na wschodnim brzegu kanału wojska angielskie poparte przez naszą artylerję, zdobyły kilka okopów niemieckich. Bardzo ożywiona walka toczyła się koło stacji Souhet, która, bez względu na to, że nieprzyjacieli powtórnie usiłowali ją zająć, została w naszym ręku.

Nieprzyjacieli bombardował Arras w ciągu całej nocy. W Argonach walka trwa bez przerwy z zastosowaniem ręcznych granatów i wybuchowych przyrządów. Nasza artylerja kilkakrotnie ostrzeliwała szaniec nieprzyjacielski i przetrwała usiłowania nieprzyjaciela atakowania naszych linii. Na prawym brzegu Mozy niemiecy dwukrotnie atakowali nasze pozycje, mimo to nie udało im się pójść na przód.

Widac było, jak oficerowie turcy usiłowali zmusić żołnierzy do pójścia naprzód, lecz ci nie mogli wytrzymać ognia karabinowego i coinali się w nieładzie, poniosłszy ciężkie straty. Przed linią okopów naszych we wszystkich kierunkach teren usłany trupami turkami. Patrole wysłane nocą na zwłady doniosły, że w dolinach i wawozie także mnóstwo nieprzyjacielskich ciał turckich. Ogółem straty turków w czasie od 16 (29) bm. do 19 bm. (2 lipca) dosięgły wedle naszej rachuby — 5,150 zabitych, 15,000 rannych.

16 (29) bm. zdobyliśmy 516 karabinów, 51 bagnatów, 126,400 patronów, 100 bomb. Między innymi poczyliściliśmy rozkaz dowódcy dywizji, oświadczać, że ci dowódcy, którzy usłupiają z okopów wcześniej, niż padnie ostatni żołnierz, karani będą jak dezertjerzy. Odąd — pisze generał dywizji — będą pociągani do odpowiedzialności ci oficerowie, którzy własnymi rewolwerami nie rozstrzelali wszystkich tych, usiłujących pod jakimkolwiek pozorem ukryć się w okopach.

Niemcy bombardowali Arras zapala-

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA

Opowiadania rzeczywistości, w 4 akt., w wykonaniu wybitnych artystów, szwedzkiej Karola VIII i ulubienicy publiczności Kłara VIII. Znajdująca treść i artystyczne wykonanie zniechęca patrzącego na ten obraz z zaniepokojeniem. Wielobieżna tenora, komedia Początek przedstawienia o godzinie 5-ej. Koniec — o godz. 11-ej w nocy.

TEATR „HELIOS”

MAŻ, Małżeństwo z ogłoszenia.

Teatr otwarty od godz. 5-ej. Koniec punktualnie o g. 11-ej wiecz.

Zarządzający teatrem P. L. Podgórecki.

Teatr Familijny R. Sztremera,

Tylko 24, 25 i 26 czerwca. Gwóźdź sezonu „Nordis” 1915 r. Artystyczny dramat z życia cyrkowego „Niewolnicy miłości”, w 4 akt., w wykonaniu wybitnych artystów, szwedzkiej Karola VIII i ulubienicy publiczności Kłara VIII. Znajdująca treść i artystyczne wykonanie zniechęca patrzącego na ten obraz z zaniepokojeniem. Wielobieżna tenora, komedia Początek przedstawienia o godzinie 5-ej. Koniec — o godz. 11-ej w nocy.

PIERWSZY NA LITWIE chrześcijański SPECJALNY MAGAZYN wojennych i cywilnych ubrań DOMU HANDLOWEGO F. Poptawski

i S-ka, WILNO, ul. Wielka Nr 27, tel. 11-70

Na sezon letni! Dla pp. wojskowych i cywilnych:

Szynele, Peleryny, Kurtki, Kitle, Spodnie, Czapki, GARNITURY, Zakietowe, Marynarkowe, Smokingowe, Paloty, Spodnie, Kamizelki, Czapki cywilne. Wykonane we własnych pracowniach krawieckich i specjalnej pracowni czapek pod osobistym kierownictwem i dozorem krawców specjalistów.

Mapa Litwy i Białejrusi z oznaczeniem miast, miasteczek, osad, większych wsi, parafii, dróg żelaznych, stacji kolejowych, dróg bitych i t. p. Cena mapy 2, podklejanej na płótno 3, 3, przebijanej na 50. Dla prenumeratorki „Kurjera Litewskiego” 1, 1, podklejanej na 50, 2, przebijanej 100.

Ważne dla kupców i przemysłowców!

Udzielam (bezpłatnie) wszelkich informacji w zakresie handlu i przemysłu Danji, Szwecji i Norwegii, pośrednicząc w nawiązaniu stosunków handlu.

Roman Piotrowicz

Exportus „Minerva” Danja, Kopenhaga B. Post Box 231. 1071

Wysmienity chlebowy kwas marki 1915 wyrobu

Hr. Tyszkiewicz.

ŻĄDĄ WSZĘDZIE. Przedstawiciel E. Chybiński. Świętojeński Nr 4.

Letnisko niedaleko Wilna, w zdrowotnej miejscowości, z całodziennym utrzymaniem. Telefon, kasa, apteka i apteka o wiośle. Blisko wiadomości listownie: Wilno Antokol d. Nr 118. Wyszowski.

Zajęcia na wyjazd, Kandydaci lub jako praktykantów rolnego, poszukując uczeń kl. VI siwalskiej szkoły handlowej. Oferty dla „Ucznia” przyjmują Administracja „Kurjera Lit.”

DO APTECZNEGO sklepu potrzebny pracujący lub pracująca dobrze zorientowana z czynnością. Adresować: Petrograd, Zielonaja 9. W. WADOWSKI.

Pierwszorzędne Biuro naukowe. Jaskiński. Dobroczynny 2. Polica: nauczycielki, nauczycieli, frejbanki, bony, gospodynie. 1009

Zgubiono w poniedziałek 22 na ulicy Wielkiej dużą kopertę adresowaną: Hrabia Ludwik Plater-Zyberk, Zamkowy zaułek Nr 8, piętro I. Łaskawy znalazca jest proszony o oddanie tego listu pod adresem wskazanym. 1122

Przewodnik po Litwie i Białejrusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek i wsi Litwy i Białejrusi. Cena 1, w przebiegu 1, 1 kop. 20. Do nabycia w administracji „Kurjera Lit.”, oraz w księgarniach.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka i wychowanie.

Profesor matematyki, fizyki, był dyrektorem gimnazjum polskiego poszukuje lekcyj wakacyjnych w Wilnie. Oferty: Kurjer, „Profesor”. 1114

Student IV kursu, poszukuje lekcji na wyjazd. Diogenesowa praktyka. Zgadza się na cały rok. Zwierzytce, Stara 29, m. 4, Studentowi. 1105

Posady i prace.

b) Zaofiarowane!

Potrzebny natychmiast pszczelarz z rekomendacją, pierwszeństwo kawalerowi, do Witebskiej gub. Warunki listowne. Adres: St. Stare-Sioło, Ryg-Orł. 2 k, maj. Miazdilin, Koplewski. 1110

Różne.

Nietrzeba Jeździec do Warszawy, Piotrograda. Chrześcijańska pracownia zegarmistrzowska M. Wołoszyna przyjmująca wszelką reperację zegarów, chronometrów. Dwa-letnie poręczenie. Sto Jerska 4. 1070

Przewodnik po Litwie i Białejrusi zawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek i wsi Litwy i Białejrusi. Cena 1, w przebiegu 1, 1 kop. 20. Do nabycia w administracji „Kurjera Lit.”, oraz w księgarniach.